

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się 16 lutego 1945
Nr 261 (10 432)

Poznań, czwartek 17 listopada 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Złoty Medal im. Karola Marksa dla L. Breżniewa

Prezydium Akademii Nauk ZSRR oznaczyło sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa, Złotym Medalem im. Karola Marksa za wybitne zasługi w rozwijaniu teorii marksizmu — leninizmu, za ogromny wkład do opracowywania aktualnych problemów rozwoju socjalizmu i epokowej walki o ideały komunistyczne, o trwałą pokój na świecie. Medal ten jest najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez Akademię Nauk ZSRR za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk społecznych.

16 bm. na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia Leonidowi Breżniewowi Złotego Medalu im. Karola Marksa. W obecności licznie zgromadzonych członków działaczy partyjnych oraz naukowców medala wręczył prezes Akademii Nauk ZSRR, prof. Anatolij Aleksandrow, który wygłosił odczyt o kolicznościowe przemówienie.

Uroczysta sesja Zgromadzenia Ogólnego Akademii Nauk ZSRR, która odbyła się na Kremlu, stanowiła okazję do przypomnienia najważniejszych osiągnięć nauki radzieckiej, która spełnia ważną rolę w rozwijaniu praktycznych zadań tworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu.

Badania naukowe w ZSRP prowadzone są we wszystkich dziedzinach współczesnej wiedzy. (PAP)

SPORT

Górniki — Lech 0:1 (0:1)

Po wygranej w Zabrzu lechici wiceliderem

Młną niespodziankę sprawili kibicom piłkarze Lecha zwyciężając w Zabrzu Górnika 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 44 min. Justek (z karnego). Sędziował Suchanek z Krakowa. Widzów 5 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

GÓRNIK: Fiszler — Jarzina, Gorgon, Wiciorzek, Bidek — Curylo, Szotysik (od 76 min. Palasz), Kuzniewa — Hutka, Gzil, Marcinkowski (od 46 min. Wasilewski).

LECH: Mowlik — Barezak, Szewczyk, Napierala, Justek — Szpakowski, Kasalik, Grobelny — Okoński (od 81 min. Milewski), Krakowski, Chojnacki (od 86 min. Gut).

Pojedynek w Zabrzu rozstrzygnął Lech zdecydowanie na swoją korzyść. Niech nikogo nie mylił nie rozmiar wygranej, poznaniacy bowiem prawie przez całe spotkanie panowali na boisku i chociaż optyczną przewagę miał Górniki to jednak przy uważnej grze rosyjskich obrońców gości zabrakło napastnicy niewiele mogli zdziałać. Tym bardziej, że go-

Dokończenie na str. 4

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Decyzja sądu w Paryżu

Sąd paryski wydał w środę orzeczenie, że istnieją podstawy prawne, by dokonać ekstradycji zachodniemieckiego adwokata, K. Croissanta, b. obrońcy anarchistów z grupy Baader-Meinhof. W środę w późnych godzinach nocnych adwokat K. Croissant został przekazany władzom RFN. Przewieziono go z Francji do RFN samolotem.

Nagrody dla producentów

16 bm. w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego wręczono nagro-

dy ministra tego resortu przyznał twórcom i producentom wyrobów rynkowych, które w konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane” na Targach Krajowych „Jesień-77” uzyskały złote i srebrne medale. W konkursie tym wyroby przemysłu maszynowego zdobyły 65 na gród i wyróżnień. Stanowi to 1/4 wszystkich wyróżnień w Poznaniu wyrobów rynkowych.

Wypadek E. Weizmana

Agencja France Presse podaje z Tel Awiwu, że w środę po połud-

niu izraelski minister obrony E. Weizman uległ wypadkowi samochodowemu na trasie Jerozolima — Tel Awiw. Minister odniósł rany.

Pożar kopalni w Samchok

Około 130 górników zostało uwieczonych 200 metrów pod ziemią w kopalni węgla kamiennego w Samchok w Korei Południowej. W kopalni tej wybuchł groźny pożar. Ponad 300 górnikom udało się uciec od ognia.

Uznanie dla najlepszych studentów

Spotkanie u Henryka Jabłońskiego

16 bm. z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze grupę przodujących w nauce i pracy społecznej studentów — tegorocznych laureatów Konkursu im. Mikołaja Kopernika.

Konkurs ten ma już 9-letnią tradycję i obejmuje młodzież osiągającą dobre wyniki w nauce oraz biorącą aktywny udział w różnych formach życia środowisk studenckich.

W spotkaniu wzięli udział m. in.: Zbigniew Barbasz z Politechniki Poznańskiej i Walenty Poczta z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

O węzłowych problemach i zadaniach stojących przed ruchem studenckim w bieżącym roku akademickim poinformował przewodniczący Zarządu Głównego SZSP Stanisław Gabrielski.

W toku swobodnej dyskusji, jaka się następnie wywiązała, przodujący studenci dzielili się doświadczeniami ze swej nau-

ki i pracy społecznej w uczelniach, wskazywali na najistotniejsze problemy nurtujące środowiska akademickie.

Podkreślano znaczenie pracy ideowo-wychowawczej dla ich życia i pracy w społeczeństwie socjalistycznym. Jednym z najlepszych sposobów — stwierdzono — jest w tym zakresie rozpowszechnianie pozytywnych wzorców osobowych i postaw patriotycznych, których istotą jest dziś kojarzenie dążeń i ambicji osobistych z interesami ogólnospołecznymi wynikającymi z zasad socjalizmu.

Z żywym odzwidkiem spotkali się nowy system stypendialny zapewniający studentom lepsze warunki materialne i będący jedną z form rozwijania samorządności studenckiej.

Do poszczególnych kwestii poruszanych w dyskusji ustosunkowywali się — prof. Jarema Maciszewski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, prof. Sylwester Kaliski — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

Na zakończenie spotkania brał głos przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, który stwierdził, że organizacja studencka może liczyć na pełne poparcie i pomoc ze strony kierownictwa partii i państwa. Pomoc ta będzie tym skuteczniejsza, im większa będzie aktywność młodzieży studenckiej i jej zaangażowanie w procesie budownictwa socjalistycznego. Idee socjalizmu znajdują żywy odzwidk i akceptację młodzieży, gdyż zdaje sobie ona sprawę, iż ustrój ten stwarza warunki wszechstronnego rozwoju narodu, społeczeństwa i jednostki.

Tworzy to możliwości szerokiego rozwoju działalności ideowo-wychowawczej, jaką postawił sobie za zadanie SZSP na II zjeździe.

Realizacja tego wielkiego, wybiegającego w przyszłość celu będzie w dużej mierze uzależniona od postaw najlepszych studentów — aktywnych działaczy młodzieżowych. (PAP)

Cesarz Iranu zakończył rozmowy z J. Carterem

W środę, 16 bm. zakończyły się w Waszyngtonie oficjalne rozmowy cesarza Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego z prezydentem Carterem, członkami jego administracji i przywódcami Kongresu Stanów Zjednoczonych. Wyniki rozmów znane będą dopiero w piątek, wiadomo jednak, że cesarz zobowiązał się zachować neutralne stanowisko w czasie zbliżającej się grudniowej konferencji w Caracas krajów — producentów ropy naftowej, członków OPEC i nie popierać wniosku o podwyższenie cen ropy naftowej. Uzyskanie od cesarza tego rodzaju oświadczenia było głównym celem zabiegów strony amerykańskiej w toku obecnej wizyty.

Redukcja budżetu MOP

Rada Administracyjna Międzynarodowej Organizacji Pracy postanowiła w środę zmniejszyć o 35,6 mln dolarów budżet organizacji na dwa najbliższe lata. Redukcja ta związana jest z wystąpieniem z MOP Stanów Zjednoczonych, których wkład wynosił 42,3 mln dolarów. (PAP)

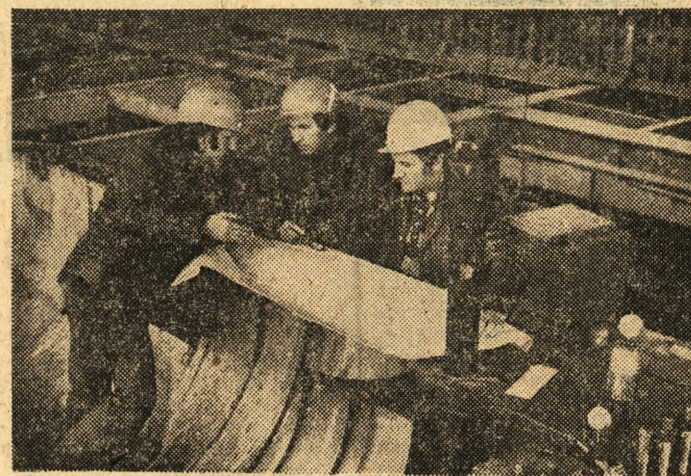
W krajach arabskich o podróży A. Sadata do Izraela

Niebezpieczny zwrot?

Półoficjalna prasa egipska prowadzi szeroką kampanię, mającą na celu rozwianie obaw i zastrzeżeń, jakie wywołała w wielu państwach arabskich za powódź wizyty prezydenta Egiptu, Anwara Sadata, w Jerozolimie. Kairski dziennik „Al-Ahram” pisał w środę m. in., że „inicjatywa ta jest wyrazem głębokiego pragnienia Egiptu ustanowienia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie”. Akcja propagandowa władz egipskich nie jest jednakże w stanie rozwiać zastrzeżeń i obaw, jakie budzą w świecie arabskim kontakty egipsko-izraelskie.

Kierownictwo irackiej partii BAAS oświadczyło, że „uważa inicjatywę prezydenta Egiptu udania się na okupowane terytoria za niebezpieczny zwrot, którego naród arabski nie mo-

Inwestycje w energetyce



Ponad 5 miliardów złotych wynoszą tegoroczne inwestycje energetyczne. Efekty — prawie 4,5-krotny wzrost mocy w stosunku do roku ubiegłego. Źródła tych mocy zlokalizowane są na 18 budowach. Jedną z nich jest elektrownia Kozienice. Na zdjęciu: polscy i radzieccy specjaliści podczas prac związanych z montażem bloku energetycznego.

CAF — fot. — Sten

Pozostało 23 skrzypków

Poznaniak P. Milewski wśród 8 Polaków w II etapie



Poloncem D-dur Henryka Wieniawskiego w wykonaniu przedstawiciela Wietnamu (państwo to po raz pierwszy re-

prezentowane jest na poznańskiej imprezie) zakończył się wczoraj przesłuchanie pierwszego etapu VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego w Poznaniu. Przez cztery dni auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza rozbrzmiewała bachowskiymi Sonatami, Karprami H. Wieniawskiego i N. Paganiniego oraz Polonezami H. Wieniawskiego — utworami obowiązkowymi w pierwszej części światowej spotkania młodych wiolinistów. W środę grali ten program kolejno reprezentanci: Austrii, USA, Francji, Bułgarii, Wielkiej Brytanii, Japonii i Wietnamu, a między nimi troje Polaków: Joanna Mądroszkiewicz (z Gdańska) oraz para poznańskich — Piotr Milewski i Małgorzata Młynczak.

Późnym wieczorem w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego zebrało się jury. Werdykt o dopuszczeniu do drugiego etapu ogłoszono uczestnikom konkursu zgromadzonym w Sali Kominkowej Pałacu Kultury na spotkaniu z poznańską młodzieżą zrzeczoną w „Pro Sinfonice” krótko przed północą. Do dalszych artystycznych zmaganiach zakwalifikowało się 23 skrzypków: Aureli Błaszczyk (Polska), Wadim Brodskij (ZSRR), Zachar Bron (ZSRR), Wojciech Czepiel (Polska), Eiko Furusawa (Japonia), Danuta Głowacka (Polska), Rudolf Koelman (Holandia), Asa Konishi (Japonia), Hiro Kurosaki (Austria), Charles André Linale (Francja), Władimir Łazew (Bułgaria), Piotr Milewski (Polska), Keiko Mizuno (Japonia), Dan-Florin Paul (Rumunia), Thorsten Rosenbusch (NRD), Kazuhiko Sa-

wa (Japonia), Zygmunt Solnica (Polska), Daniel Stabrawa (Polska), Ruriko Tsukahara (Japonia), Michail Wajman (ZSRR), Krzysztof Węgrzyn (Polska), Anna Aleksandra Wódka (Polska), Peter A. Zazofsky (USA).

Na konkursowej estradzie pozostała zatem połowa spośród 46 młodych wiolinistów, którzy doń przystąpili; znajduje się wśród nich aż ośmiu reprezentantów naszego kraju.

Tuż po ogłoszeniu werdyktu jurorów Michail Wajman powiedział nam:

— Jestem bardzo zadowolony. W drugim etapie postaram się zagrać najlepiej jak tylko potrafię...

Dzisiaj przerwa w konkursowych zmaganiach; o godzinie 20 w auli UAM odbędzie się pierwsza z imprez towarzyszących — koncert Poznańskiego Zespołu Perkusyjnego.

Ulubieńcem publiczności (przede wszystkim młodzieżą) pierwszego etapu stał się występujący wczoraj 18-letni przedstawiciel Austrii, pochodzenia japońskiego — Hiro Kurosaki. Aplauzu, jaki widownia zgromadzona temu sympatycznemu skrzypkowi, dawno już nie słyszeliśmy w reprezentacyjnej sali koncertowej Poznania; ostatnim dźwiękiem Poloneza A-dur H. Wieniawskiego w jego interpretacji, towarzyszył huragan braw.

Do nieodwołalnego spotkania doszło wczoraj za kulisami między dyrektorem Filharmonii Poznańskiej i Zielonogórskiej — Renardem Czajkowskim i Kazimierzem Morskim. Pierwszy z nich pełnił tam rolę przedstawiciela Komitetu Organizacyjnego, a prywatnie „kibica” młodych wykonawców, drugi — akompaniatora.

Konkursowe przesłuchania prowadzą na przemian (i z dużym wdziękiem) popularne spikerki telewizji poznańskiej: Alina Flurowa i Maria Wróblewska. (wig)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się na 3 dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- ▲ „Droga do pokoju w Europie” — przed wizytą kanclerza RFN w Polsce
 - ▲ „Szanać pracę”
 - ▲ „Przyciąganie jeszcze niedoskonałe” — czyli o minionym sezonie turystycznym w Poznaniu
 - ▲ „Strzegąc natury” — rzecz o ochronie środowiska
 - ▲ Korespondencje z Nepalu i Włoch
 - ▲ Specjalna kolumna pod wspólnym tytułem: „W kręgu literatury”
- Ponadto: felietony ▲ listy czytelników ▲ humor i rozrywka.

Czytaj — „Odgłosy” na str 2

od GŁOSU

Jeśli znowu nie zajdzie nic nadzwyczajnego, to prezydent Egiptu, Anwar Sadat, w przyszły czwartek znajdzie się w Jeruzolimie jako gość premiera izraelskiego Menachema Begina. Gdyby ktokolwiek jeszcze przed, powiedzmy, dziesięć dniami przewidywał taką ewentualność, uważano by to za czczy wymysł. Dziś natomiast — no kilku dniach wydarzeń, które zyskały sobie mimo bliskowschodniego zamieszania, a rozpoczęły się ogłoszeniem przez Sadata chęci przybycia do Izraela z wizytą, jeśli stamtąd nadejdzie zaproszenie — wiadomo, że podróż ta ma stać się faktem.

Jeśli tak, jeśli Sadat rzeczywiście pojedzie do Izraela, to czy to podróż jednego z przywódców państw arabskich, dotkniętych agresją izraelską, podróż do agresora, czy raczej do przybliżenia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, choćby o krok? To jest pytanie, które powtarza się dzisiaj w różnych językach, ale pytanie, na które nie ma pozytywnej odpowiedzi. Bo jak znaleźć podstawy rozwiązania kryzysu, jeśli to w związku z zapowiedzią tej podróży rząd izraelski ogłasza apel o położenie kresu przez lewici i krwi pod adresem narodu... egiptkiego? I to właśnie w tym samym czasie, gdy sam Izrael rozszerza swoje agresywne działania przeciw Arabom, raz jeszcze na Liban.

Choć tedy dziwno, że po za Izraelem mało kto wyraża dającą się uzasadnić optymistyczną do rozmów Sadat z Beninem. Chyba że czyta iśn budzi nie dającą się ukryć próbą skierowania Egiptu na drogę oddzielenia rozmów i porozumienia z Izraelem i tym samym odizolowania Kairu od pozostałych państw arabskich.

A może ma rację mer Be tlejem, który, słysząc na co się zanosi, oświadczył, że „Sadat i Begin uczestniczą w teatralnym widowisku, obliczonemu na tani nokaut zdezorientowanej publiczności”?

TK

Z prac komisji sejmowych

Odpowiedzialność za formułowanie społecznie uzasadnionych wniosków

Aktualne problemy działalności sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych omawia przewodnicząca tej komisji pos. Irena Sroczynska w rozmowie ze sprawozdawcą sejmowym PAP red. Maurycym Kamienieckim.

— Charakter spraw, które rozpatruje Komisja Pracy i Spraw Socjalnych stwarza szczególną odpowiedzialność za formułowanie trafnych i społecznie uzasadnionych wniosków. Wymaga to głębokiej znajomości przez posłów rozpatrywanych spraw, ich konfrontacji w terenie, często bez pośrednio w zakładach pracy. Działalność naszej komisji ułatwia to, że w jej skład wchodzi posłowie wywodzący się z różnych środowisk pracowniczych, ludzie znający wiele problemów z codziennych doświadczeń. Korzystamy przy tym z uwag naukowców i specjalistów z poszczególnych dziedzin. Szczególnie jednak cenne dla pracy poselskiej są opinie wyborców zgłaszane na spotkaniach poselskich bądź drogą korespondencyjną.

Sporo uwagi poświęcamy

doskonaleniu prawa w interesujących nas dziedzinach. Najlepsze jednak przepisy prawne nie działają automatycznie. Potrzebna jest stała kontrola i praktyczna działalność zapewniająca prawidłową ich realizację.

O społecznej i gospodarczej efektywności Kodeksu Pracy oraz związanych z nim ustaw i zarządzeń wykonawczych przesadza codzienna praktyka ich stosowania w zakładach pracy. Zbadaliśmy niedawno te sprawy wspólnie z Komisją Prac Ustawodawczych i Komisją Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. Do tychczasowy przebieg realizacji Kodeksu Pracy oceniamy pozytywnie. Zwracamy jednak uwagę na uchybienia i nieprawidłowości występujące jeszcze w niektórych zakładach pracy. Nasze wnioski zmierzają w dwóch głównych kierunkach. Uznajemy za niezbędne podjęcie dalszych działań w celu zapobiegania naruszeniom prawa pracy oraz usuwaniu przyczyn powodujących spory pracownicze.

Dla umocnienia praworządności w stosunkach pracy oraz

pełnego wdrożenia w życie zasad Kodeksu Pracy niezbędne jest, aby każdy minister w porozumieniu z zarządem głównym właściwego związku zawodowego dokonywał okresowej oceny sytuacji w podległych zakładach i podejmował niezbędne decyzje dla eliminowania nieprawidłowości.

Jest szereg takich spraw, do których Komisja Pracy i Spraw Socjalnych stale powraca. Należy do nich problem bezpieczeństwa i warunków pracy. Mimo stale rosnących środków w budżecie państwa na ten cel i mimo niezaprzeczalnej poprawy sytuacji w większości zakładów — postęp jest niewystarczający. Nie wszyscy kierownicy zakładów pracy biorą pod uwagę oczywistość tego, że troska o dobre wyniki ekonomiczno-produkcyjne musi iść w parze z troską o dobre i bezpieczne warunki pracy.

Komisja nasza powraca też okresowo do spraw zatrudnienia, racjonalnego gospodarowania czasem pracy, a także problemów polityki płac, łącznie z wydajnością i jakością pracy. (PAP)

Prace konserwatorskie na Wawelu

16 bm. rozpoczęto odsłanianie „złotej kopuły” Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. którą poddano kilkunastoczinnym zabiegom konserwatorskim. Kopuła ta wykonana została w XVI w. dzięki darowi 54 kg złota przez Annę Jagiellonkę. Kopuła składa się z 2500 złotych lusek grubości 40 mikronów.

Podczas remontu okazało się, że 80 procent lusek zostało niemal kompletnie zniszczonych, a dalszych 20 procent — posiekanych. Ubytki uzupełniono 14 000 plątków z 24-karatowego złota. (PAP)

KPG samodzielnie staje do wyborów

Po raz pierwszy od lat Komunistyczna Partia Grecji staje do wyborów samodzielnie, pod własnym sztandarem i z własnym programem radykalnych przemian społeczno-gospodarczych i politycznych. W ciągu minionych trzech lat — głosi m. in. program partii — naród grecki przekonał się, że polityka rządzącej partii jest polityką sił pravicowych, podporządkowujących Grecję interesom USA i NATO, forsujących ustawy wymierzone przeciwko najsłabszemu interesowi ludu. (PAP)

Sprawcy uszkodzeń wagonów obowiązani są wykonać naprawy

Ponad 2500 wagonów towarowych trzeba wyłączać z eksploatacji wskutek uszkodzenia nadwozi w trakcie robót ładunkowych. Sprawcami tych awarii są klienci PKP. A przecież w sytuacji gdy stale rosną zadania przewozowe, wyłączenie codziennie takiej liczby wagonów przynosi naszej gospodarce duże straty.

11 bm. zapadła decyzja Prezydium Rządu, zgodnie z którą wszystkie zakłady podlegające resortom gospodarczym mają obowiązek dokonywać nieodpłatnej naprawy uszkodzonego przez siebie taboru towarowego PKP.

Dzięki tej decyzji uszkodzone wagony będą o wiele szybciej włączane do ruchu, co pozwoli kolej przewozić więcej ładunków i sprawniej wykonywać postawione przed nią

Współpraca parlamentarna SD i FDP

W Republice Federalnej Niemiec przebywała na zaproszenie nie przewodniczącego frakcji parlamentarnej FDP, wiceprzewodniczącego Partii Wolnych Demokratów, Wolfganga Mischnicka — delegacja Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego, pod kierownictwem przewodniczącego klubu, wiceprzewodniczącego Centralnego Komitetu SD, Piotra Stefańskiego.

Po powrocie do Warszawy P. Stefański stwierdził, że delegacja była przyjęta przez prezydenta Waltera Scheela, kanclerza Helmuta Schmidta i przewodniczącego Bundestagu, Karla Carstensa; spotkała się z ministrem spraw zagranicznych i przewodniczącym FDP Hansem-Dietrichem Genscherem, odbyła rozmowy z przewodniczącym frakcji parlamentarnej FDP, Wolfgan- glem Mischnickiem oraz z członkami frakcji i kierownictwa Partii Wolnych Demokrata- tów.

Dominiowały w nich cztery grupy tematów. I tak: stałe występowali kwestie stosunków gospodarczych, gdzie możliwości są wciąż dalekie od wyczerpania. Wspólna inicjatywa — SD i FDP — jest rozciągnięciem tej współpracy na średnie i małe przedsiębiorstwa. Przyczynić się może do tego nawiązanie stosunków między Centralnym Związkiem Rzemiosła RFN oraz polskim samorządem rzemiosła. Problematyka bezpieczeństwa i współpracy w Europie, rozbrojenia, nieprolifacji — stanowią kolejny zespół podejmowanych zagadnień, szczególnie w aspekcie działalności parlamentarno-politycznej. Trzeci zespół problemów to kwestie podręczników szkolnych oraz opracowanych pod patronatem UNESCO zaleceń w tej sprawie, ich konsekwentnego wprowadzania w życie. Ostatni — to zespół spraw polityczno-konsularnych. (PAP)

Polski — jedyny w Europie

Rządowy program walki z rakiem

Budowa centrum onkologii w Warszawie

Budowane na południowym krańcu Warszawy — w Ursynowie — Krajowe Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie otoczone jest niezwykłym zainteresowaniem i troską społeczeństwa. Tutaj właśnie, w obrębie murów ledwie dziś widocznych nad ziemią, realizowany będzie wielki program nadziei, kompleksowo ujmujący wszystkie sprawy dotyczące zwalczania chorób nowotworowych w Polsce.

Opublikowane niedawno dane Światowej Organizacji Zdrowia są alarmujące: w najbliższym dziesięcioleciu 15 mln mieszkańców naszego kontynentu padnie ofiarą raka. Jest to obecnie druga, po niedomogach układu krążenia, najgroźniejsza choroba krajów cywilizowanych.

Z tej przesłanki zrodził się program rządowy walki z rakiem w PRL. Fundamentalny program, o dużym rozmachu, jedyny tego rodzaju w Europie, wysoko oceniony na konferencji biura regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia w Kopenhadze.

Integralną częścią programu jest właśnie budowa centrum onkologii, w którym połączone będą wysiłki klinicystów, diagnostów, patamorfologów.

W centrum mieścić się ma 700 łóżek szpitalnych, przychodnia diagnostyczno-terapeutyczna przyjmująca codziennie 400 pacjentów. Znajdą się tam najnowsze urządzenia dla chirurgii, chemioterapii, radiologii. (PAP)

Biennale „sztuki dysydenckiej”

Prowokacyjna impreza w Wenecji

15 bm. w Wenecji rozpoczęło się kolejne Biennale Sztuki. W tym roku przygotowania do weneckiej imprezy odbywały się w atmosferze, mało mającej wspólnego z ideą upowszechniania i konfrontacji współczesnych kierunków w sztuce. Kierownictwo biennale obrało bowiem za temat tegorocznej imprezy tzw. twórczość kulturalną dysydentów w Europie wschodniej.

Trzy główne ekspozycje bien-

nale poświęcone są sztuce wizualnej, literaturze i filmowi, które według organizatorów, wyrażają „kontestację rzeczywistości krajów socjalistycznych”. Do udziału w imprezie zaproszono licznych emigrantów politycznych.

Temat biennale od wielu miesięcy budził protesty i krytykę we Włoszech i za granicą, w tym również w łonie samego komitetu przygotowawczego imprezy. (PAP)

KRONIKA DNIA

POSIEDZENIE RADY RYNKU WEWNĘTRZNEGO

Wczoraj odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Rynku Wewnętrznego, której przewodniczył wicewojewoda poznański Ryszard Cielewski. Omówiono zadania związane z modernizacją sklepów w roku przyszłym. Sprawa o pierwszorzędny znaczeniu jest tutaj zwiększenie udziału własnych brigad przedsiębiorstw handlowych w wykonaniu poszczególnych prac.

Przedstawione zostały także przygotowania handlu do okresu świątecznego, przede wszystkim związane z zaopatrzeniem. Dostawy niektórych artykułów spożywczych — poinformowała dyrektor Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego Janina Witkowska — będą większe od ubiegłorocznych. (pik)

KONFERENCJA NA TEMAT JAKOŚCI

W Domu Technika w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj IV Krajowa Konferencja Statystycznej Kontroli Jakości na temat „SKJ narzędziem kompleksowego sterowania jakością”. Konferencję zorganizował poznański oddział sekcji metrologii i mechaniki precyzyjnej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Uczestniczy w niej 140 przedstawicieli zakładów przemysłowych, szkół wyższych oraz instytucji naukowo-badawczych z całej Polski. Przygotowano 18 referatów opracowanych na podstawie wyników stosowania statystycznej kontroli jakości w praktyce przemysłowej.

Konferencja jest jedną z imprez trwających w listopadzie II Wielkopolskich Dni Jakości. (gra)

Port Wostocznyj

największy w Związku Radzieckim

W Zatoce Nachodka nad Morzem Japońskim budowany jest port Wostocznyj — największy w Związku Radzieckim. Powstaje on po przeciwnej stronie dużego portu handlowego i rybackiego Nachodka, położonego w zatoce o tej samej nazwie.

Wostocznyj będzie portem głębokowodnym, mogącym

przyjmować statki o wyporności do 100 000 ton. Będzie się tam przeładowywać rocznie dziesiątki milionów ton ładunków. Trwa już budowa supernowoczesnego kompleksu do przeładunku węgla. W pierwszej fazie jego zdolność przeładunkowa wyniesie 5 mln ton. Powstają także urządzenia i magazyny dla kontenerów. PAP

Jutro Walne Zebranie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Zarząd Oddziału SDP w Poznaniu przypomina członkom i kandydatom SDP, że jutro, 18 listopada (piątek) br. o godz. 13 — w pierwszym terminie, a o godz. 13.15 — w drugim, odbędzie się w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 w Poznaniu — Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze.

Porządek obrad obejmuje m. in.: sprawozdanie ustępującego Zarządu Oddziału z mijającej kadencji, dyskusję, wybór nowych władz Oddziału oraz delegatów naszego środowiska na X Krajowy Zjazd Delegatów SDP w Warszawie. (—)

Telefony DONOSZA

● U zbiegu ulic 23 Lutego i Marcinkowskiego w Poznaniu 69-letnia kobieta weszła nagle na jezdnię i potrącona została przez samochód, doznając okaleczeń.

● W Damsławku (woj. pilskie) 27-letni motorowerzysta nie zachował ostrożności przy wymijaniu wozu konnego i zderzył się z nadejżdżającym z przeciwnych stron samochodem. Motorowerzystę z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

● W Oborze (woj. poznańskie) uczeń gimnazjalny ze Szczecina, prowadząc „Syrenę” nie opanował pojazdu na zakręcie i uderzył w przydrożne drzewo. Z ciężkimi obrażeniami przewieziono go do szpitala. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmuje oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 U-9

Pieszoz przez Nepal (I)

PODNIĘBNY KRAJ

Nepal — małe państwo wciśnięte między Chiny i Indie, zajmuje powierzchnię trochę większą niż połowa Polski, liczące około 12 milionów ludności, od lat skupia na sobie o wiele więcej uwagi świata, niż by to wynikało z jego politycznego czy gospodarczego znaczenia. „Od kryty” przez turystów na dobre kilkanaście lat temu, jest celem podróży tysięcy ludzi. Alpinści ciągną doń dla podniebnych ośmiotysięczników, zaś obywateli i hippisów przyciąga naturalność życia mieszkańców, tak bardzo różna od zinstytucjonalizowanej codzienności świata zachodniego, oraz haszysz — narkotyk sprzedawany nawet w restauracjach, w postaci sałatek.

35 dni spędzonych w Nepalu umożliwiło mi poznanie Katmandu — liczącej ponad 120 000 mieszkańców stolicy kraju, oraz przejścia pieszko kilkuset kilometrów górami aż do stóp Mount Everestu, poznanie codzienności ludzi, którzy do sklepu mają często... kilka dni drogi.

Udoporniony przygodami w czasie kilkunastodniowego pobytu w Afganistanie, Pakistanie i Indiach, wędrując do Nepalu — miałem nadzieję, że uda mi się zachować zimną krew; uchronić od pochopnych i sprzecznych opinii jakie były udziałem turystów spotykanych po drodze, powracających z tego kraju. Już pierwsze godziny spędzone w auto-

busie, a raczej na jego dachu, podczas 13-godzinnej jazdy 178-kilometrową drogą z granicy indyjsko-nepalskiej do Katmandu, przekonało mnie, że daremny to trud. Wiedziałem, iż oczekują mnie widoki urzekających swym pięknem ośmiotysięcznych szczytów, wyrastających zza okwieconych rododendronami mniej szej wysokości gór. Znalłem i opowiadań rozszalałe rzeki płynące dolinami, którymi przyjdzie mi iść kilkanaście dni, przeczuwałem bajkowe piękno kolorowej, drewnianej architektury. Do tego obrzędy i wierzenia, dla Europejczyka pogmatwane, niezrozumiałe, fantastyczne. Nie przewidziałem jednego: kontaktu z ludźmi którzy cukierkowemu obrazowi kraju przydają piękna pogodę ducha, trudną do zrozumienia, gdy się zna warunki w jakich żyją.

Mówiąc o Nepalu rozróżnić trzeba dwa światy: Katmandu, iście europejskie miasto z szerokimi ulicami, elektrycznością (w tym państwie to rzadkość), neonami, szykowymi restauracjami, okazałymi wystawami sklepów — rezultat działalności przemysłników ciągnących z Indii i Hongkongu, oraz pozostały obszar, który trwa w życiu sprzed wieków.

Poza Katmandu mówić można o zaczątkowym poczuciu narodowości Nepalczyków na zasadzie negacji „nie jestem Hindusem”, „nie jestem Tybetańczykiem”. Jedyne społeczeń-

Katmandu wie, że oprócz przy należności do wielu plemion są ponadto Nepalczykami. Na dołkach w obrębie Nepalu istnieje nadal kilkanaście księstw, w dużym stopniu niezależnych, tolerowanych przez królewski majestat, z których najbardziej znane — Mustang, jest celem regularnych wypraw wojennych dążących do podporządkowania go władzy centralnej. Jakże niewiarygodnie w tym świetle przedstawia się fakt, że Nepal w czasie swej wielowiekowej historii — jako jedyne państwo świata — zachował zawsze niezawisłość, umiejętnie przeciwstawiając się zaborczym zapędom swych wielkich sąsiadów. Nawet Wielka Brytania w okresie największej świetności i podbojów kolonialnych musiała zadowolić się krótkotrwałym i zupełnie formalnym zwierzchnictwem. Pomocą były niedostępne góry odstraszaające potencjalnych zdobywców i utrudniające utrzymanie się obcej władzy.

Brak kolonialnej przeszłości oszczędził Nepalczykom nabywania mieszanych cech służalczości i agresywności względem białych, cech uprzykrzających nieraz cudzoziemcom pobyt w Indiach. Nepalczyk rozmawia z każdym, jak równy z równym. Czy to właściciel samochodu w Katmandu, czy spotykany na zaśnieżonej górskiej ścieżce bosy Szerpa, czyli nepalski górnik, dźwigający na plecach kosz z zakupami lub to-

warem na sprzedaż, sprawia wrażenie gospodarza tej ziemi, wyrozumiałego i nie dziwiącego się odmienności europejskiego zachowania. Brak skrupa powołania i zainteresowanie sprawiają, że rozmowa z nimi — większość zna choć trochę angielski — jest spotkaniem dwojga ludzi zainteresowanych sobą, wzajemnie egzotycznych. Jedyne odstępstwo stanowi stosunek Nepalczyków do Hindusów. Poblaziła arogancja południowych sąsiadów względem nich stanowi swego rodzaju kuriozum. To poczucie wyższości demonstrowane przez Hindusów sprawiało, iż Nepalczycy do każdego zwracającego się „sir”, dla Hindusów zarezerwowali „mister”, co ma tu posmak lekceważenia. Pamiętam wieczór spędzony w wysokogórskim hotelu z architektem — Hindusem, spotkaniem na podniebnej ścieżce. Realizator królewskiego planu rozbudowy hoteli wokół Mount Everestu musiał pogodzić się, że dla hotelowego boya ja byłem „szanownym panem”, on tylko „panem”. Innym osobliwym znacznikiem odrębności Nepalu od swego południowego sąsiada jest... 10-minutowa różnica czasu między Katmandu i Delhi.

Nepal jest krajem, w którym — jak podaje oficjalne wydawnictwo rządowe — „średniowieczne społeczeństwo ciężko walczyło o to, by pokazać choćby fasadę nowoczesności”. Tylko około 3 procent nie jest analfabetami. Oglądając Katmandu trudno przeczuć, że ponad 90 procent ludności żyje z rolnictwa, w warunkach gospodarki naturalnej, nie znającej w wielu regionach nawet sochy. Niewolnictwo zniesiono w Nepalu dopiero w 1924 roku — dotyczyło to 50 000 mieszkańców. Nadal jednak w górach mieszkańcy obłożeni są serwitutem noszenia na plecach bagaży królewskich wysłanników, a nawet... samych urzędników zbierających podatki. Jeden lekarz przypada w Nepalu na ponad 40 000 mieszkańców, na tysiąc urodzonych 244 niemowlęta umierają, co niweluje przyrost naturalny. Na ulicach stolicy widać auta takich marek, jak „Cadillac” i „Toyota”, ale większość właścicieli nie siadaje za kierownicą nowego samochodu, nim szaman nie wypędzi z niego, krwią ofiarowanego zwierzęcia, złych zachodnich duchów. Zaś bilety kolejowe (ten środek komunikacji ogranicza się do bocznicy kolejowej na granicy indyjsko-nepalskiej), używane są jako amulety przyspieszające poród...

Ta właśnie mozaika plemion, religii, kast, obyczajów, i języków — współżyje ich w Nepalu kilkanaście — przy pozorowanej łatwości zrozumienia i nawiązania kontaktu, sprawiają, że Nepal poznaje się odczuwając między ciągłe zmieniającymi się odczuciami, połowicznie prawdziwymi, które niezwykle trudno uogólnić.

WOJCIECH PLUTOWSKI



OD NAS ZALEŻY

— Nie można oddać do użytku mieszkania, które nie byłoby wyposażone w odpowiednie zamki do drzwi; na klatkach schodowych zaś potrzebne są samozamykacze. Od nas zależy, by wyprodukować te zamki w dostatecznej ilości, aby były sprawne. Każdego dnia z mojego działu schodzi 6 500 zamków patentowych i 4 000 klódek. Skrupulatnemu przestrzeganiu norm technologicznych zawiadzamy, iż na naszych wyrobach znalazły się znaki jakości. Dla „Metalplastu” w Częstochowie produkujemy również wkładki do zamków drzwiowych i meblowych. Zdajemy sobie sprawę z ważnej roli kooperanta. Od naszego wywiązania się

z umów zależy w dużej mierze wykonanie planów przez tamte zakłady. Nie ma zakłóceń w tej współpracy. Przyjmujemy nawet dodatkowe zobowiązania, gdy zachodzi potrzeba.

W usprawnianiu produkcji oszczędności materiałów, poprawie bhp bardzo pomagają nam własny Klub Techniki i Racjonalizacji. Dużo surowca zaoszczędziliśmy dzięki skonstruowaniu specjalnego wykrojnika do kluczy, a zastosowanie osłon do maszyn, przy których producent ich nie przewidział, pozwoliło wyeliminować wypadki przy pracy. Dobrym posunięciem było wprowadzenie samokontroli. Początkowo były to pojedyncze stanowiska, obecnie w ten sposób pracują całe brygady na montażu. (zd)

Mówił: STANISŁAW NOWAK, mistrz zmianowy w dziale obróbki Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Lesznie.



Poza małymi dolinami, stanowiącymi ułamek powierzchni kraju Nepal zajmują góry, których niższe partie zasiedlone są dość regularnie pojezycznymi domkami, wspinającymi się często na same szczyty.

Fot. — autor

Życiorys zasłużonej uczelni

Te niewielką publikację, której okładkę zdobi reprodukcja piastowskiego orla, z pewnością chciałoby mieć w swych zbiorach przynajmniej pięćdziesiąt tysięcy osób. Prawie tylu absolwentów opuściło mury Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość ukazuje w książce wydanej ostatnio nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM rektor tej uczelni — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz. Nie jest to, oczywiście, pierwsze tego rodzaju wydawnictwo mówiące o dziejach i współczesności zasłużonej placówki naukowej, wcześniej bowiem ukazały się m. in. prace Zdzisława Grota, Czesława Łuczaka, Alfonsa Kłafkowskiego i Gerarda Labudy. Toteż zawarte w najnowszej z tej serii publikacji dzieje starożytności Wielkopolski o utworze-

nie w Poznaniu szkoły mającej status akademicki (począwszy od 1519 roku, kiedy powstała tu Akademia Lubrańska, po rok 1919, gdy utworzono Uniwersytet Poznański) ująć trzeba za bardzo pożyteczną repetycję wiedzy o początkach szkolnictwa wyższego na terenie północno-zachodniej Polski.

Wiele informacji o współczesnym kształcie Uniwersytetu i aktualnych zadaniach stojących przed uczelnią pomieścił autor w rozdziale zatytułowanym „Teraźniejszość Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza”, zilustrowanym licznymi fotografiami przedstawiającymi niedawne wydarzenia, wykresami, tabelami. Czytelnik dowiaduje się m. in. o tym, że wśród dziewięciu polskich uniwersytetów poznański Alma Mater znajduje się

Dokończenie na str. 4

Z. R.

Rok 1919 w dalekiej Kirgizji. Sam początek jakże trudnej dla wszystkich drogi. Walki ze zorganizowanymi oddziałami białych, tworzenia wszystkiego od nowa. Rewolucja na szczeblu nawet nie powiatu, a kilku wiosek i przysiółków. Upadł już carat, upadł i rząd tymczasowy. Ale nie dotarła jeszcze do górskich przysiółków nekana przez Kołczaka, Czerwona Armia. W atmosferze anarchii, głodu i bezprawia zaczynają się pierwsze spory o przyszłość kraju. O władzę, o sądownictwo i o parę worków ziarna dla armii. O metody walki z wrogiem i o sposoby pozyskiwania dla wspólnej sprawy, ciemnych, ale już zdecydowanych bronić swych praw, mas chłopów.

TEATR

sprawił, że spotkała się ona z wyjątkowo żywym oddźwiękiem ze strony czytelników, przynosząc jej twórcy wysoką literacką nagrodę.

Powieść Zatygina „Stony Parów” zdecydowali się przenieść na scenę jej poznańscy adaptatorzy: reżyser Roman Kordziński oraz Andrzej Jakimiec. Czy słuszny był to wybór? Rozmaicie zapewne można to ocenić. Jedno wszakże wydaje się pewne. Jej adaptatorom udało się uniknąć patosu i deklaracyjności, łatwego moralizowania i głoszenia prawd znanych powszechnie, dla wszystkich już dziś oczywistych. Ten spektakl rzeczywiście ogląda się z zainteresowaniem. Jest w nim coś z frontowego reportażu i coś z pełnego egzotyku westernu. Przede wszystkim jest to jednak dramat polityczny dwóch różnych racji, metod i sposobów prowadzenia walki. Żołnierskiej i urzędniczej. Otwartej i skrytej. Tej prowadzonej na polu walki i tej papierkowej, polegającej na pisaniu sprawozdań i donosów.

Przedstawienie Kordzińskiego, swą stylizacją teatralną a także i problematyką przypomina inny, zrealizowany przed wielu

Dramat postaw

już laty spektakli tego reżysera. „Widzę stąd Sudety”, poświęcony w gruncie rzeczy tym samym sprawom — początkom władzy ludowej na naszych ziemiach zachodnich. Nowy spektakl Kordzińskiego ma sporo zalet, ale przede wszystkim ma dobre teatralne rzemiosło. Jest ostry w rysunku, ma żywo zarysowane postacie i sytuacje. Szczęśliwie łączy wielką epikę z psychologią, czującą prawdą losów ludzkich. Mu się przyznać, że przypała mi również do gustu w tym przedstawieniu samo ustawienie aktorskich głównych ról i postaci. Na czoło wysuwają się tutaj postaci obu głównych protagonistów i bohaterów spektaklu. Nowo pozyskany dla scen poznańskich aktor, Wiesław Zwoleński, w sposób bardzo prawdziwy, a przy tym wsparty rzetelnym aktorskim rzemiosłem, pokazał sylwetkę autentycznego, z gruntu uciwłego stepowego watażki, chłopca i czerwogwardysty, Jelema. Włodzimierz Kłopotki z powodzeniem skreślił sylwetkę nieufnego wobec ludzi, dogmatycznego działacza i urzędnika, gotowego szafować życiem ludzkiem w imię podręcznikowej prawdy. W tym wieloobsadowym wi-

dowsku w pamięci widza pozostaje kilka co najmniej epizodów. Marzena Trybała w jakże efektownej roli pięknej kupcowej, Piotr Binder — ordynans Grisza, Józef Jachowicz w groteskowo potrafiowanej roli bogatego chłopca Głuchowa, Aleksander Błaszyk jako oficer Zgum, Zdzisław Krauze — wioskowy mędrzec Jakub.

Scenograf spektaklu wybrał jedynie słuszną chybą w tym przypadku drogę. Odrzucił wszelką dosłowność, zrezygnował z kolorytu lokalnego, opisu, realizmu. W tej bardzo prostej, płasko umownej scenografii spektakl zyskał bezsprzecznie na zwartości, dynamice. Nabral prawdziwie szerokiego oddechu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu — „Stony Parów” Sergiusza Zatygina w przekładzie Henryki Broniatowskiej. Adaptacja sceniczna: Roman Kordziński i Andrzej Jakimiec. Reżyseria: Roman Kordziński. Scenografia: Henryk Regimowicz. Opracowanie muzyczne: Andrzej Wiceniak. Premiera prasowa: 12 listopada 1977.



Wiesław Zwoleński — Jeleń oraz Włodzimierz Kłopotki — Broniatowski w jednej ze scen „Stony Parów” na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu.

Fot. — K. Deszczyński

Dodatkowe towary z poznańskich zakładów

Na półki sklepowe trafia coraz więcej towarów, które poznański przemysł wyprodukował poza planem. Towary te — poszukiwane przez odbiorców — są wynikiem wcześniejszych deklaracji złożonych przez przedsiębiorstwa, zakłady, spółdzielnie i instytuty badawcze w wojewódzkim banku produkcji rynkowej, utworzonym wiosną z inicjatywy władz województwa poznańskiego. Załogi 63 zakładów po dokonaniu wnikliwej analizy rezerw, znalazły możliwości zwiększenia dostaw do handlu lub podjęcia produkcji nowych wyrobów.

Pisaliśmy już kilkakrotnie o realizacji tej dodatkowej produkcji w niektórych zakładach, a oto kolejne meldunki: Zakłady Odzieży Sportowej i Tu-

tystycznej „Polsport” w Poznaniu dostarczyły dla handlu poza planem 1000 par spodni chłopców z tek-

sasu, wartości 325 000 zł.



Zaloga Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Pofa” wyprodukowała dodatkowo 50 000 opakowań szamponu zdrowotnego w ate-

ozoku do mycia włosów na sucho pod nazwą „Freskin”. Wartość tej produkcji wynosi 4,5 mln zł.

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” zgłosiły do banku 47,5 tony syropów spożywczych. Wyprodukowano już 45 ton (czyli 95 000) butelek, a do końca roku handel otrzyma jeszcze około 10 ton „Rosavit”, „Sorbovit” i „Herbavit” w kilku smakach.

Zobowiązanie Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu dotyczy poprawy jakości masła i serów żółtych dojrzewających. Przez podniesienie wskaźnika gatunkowości wyrobów w mleczarniach województwa poznańskiego osiągnięto zwiększenie wartości sprzedaży o 2,4 mln zł.

Zakład Mleczarski we Wrześni wyprodukował próbną serię odżywkę dla niemowląt „Laktovit”. Produkcja seryjna zostanie podjęta po otrzymaniu opinii z Instytutu Żywności i Żywienia.

(gra)

W przyszłym roku pierwsze polskie stymulatory serca

Od znanej firmy holenderskiej „Vitatron — Medical” za kupiliśmy licencję na produkcję elektronicznych stymulatorów serca. Będą je wytwarzać Zakłady Elektronicznej Aparatury Medycznej „Temed” w Zabrzu. W połowie przyszłego roku ukaże się pierwsza — informacyjna seria tych urządzeń, a w perspektywie Polska produkować będzie około 5 000 „rozruszników” serca rocznie.

Są to jedne z najnowocześniejszych urządzeń tego typu, oparte na ogniwach litowych — zapewniających nieprzerwaną pracę aparatu w ciągu 6—8 lat.

Z elektronicznymi stymulatorami serca żyje u nas około 6 000 osób. Przeznaczone są na tę dziedzinę medycyny znaczne sumy, sprowadzając potrzebne urządzenia z zagranicy — głównie z krajów zachodnich. Pacjenci, którym „rozruszniki” serca są potrzebne, otrzymują je bezpłatnie.

PAP

8 znaczków za 500 000 dolarów

8 cennych znaczków pocztowych, w tym pomarańczowy, jedynoposwojny i błękitny, „Lupensow” „Mauritius” z 1847 r., zaofiarowano na amerykańskim rynku filatelistycznym za kwotę pół miliona dolarów. Pojawienie się tak cennych „raritysów” wywołało zrozumięcia. Stala się ona jeszcze większa, gdy amerykańskie władze celne stwierdziły, że wszystkie te znaczki znajdują się na liście skradzionych. (PAP)

Nadal kryzys rządowy w Holandii

W Hadze trwają rozmowy między przywódcami partii Chrześcijańskich Demokratów i Liberalnej w sprawie sformowania centroprawicowego rządu koalicyjnego. Obserwatorzy nie rokują jednak tej inicjatywy pomyślnego wyniku.

Trwający od przeszło pięciu miesięcy kryzys rządowy w Holandii wkroczył w nową fazę po ostatecznym załamaniu się wysiłków zmierzających do powołania koalicyjnego gabinetu z udziałem najsłabszej Partii Pracy oraz chadeków i drobnego ugrupowania reformistycznego „Demokrati 66”. (PAP)

Dostawy dla handlu

Przed wszystkim zaspokajać potrzeby społeczne

Zgodnie z decyzjami IX Plenum KC PZPR, konieczność poprawy zaopatrzenia rynku uznano za jedno z głównych zadań naszej gospodarki. W krótkim czasie, jaki upłynął od IX Plenum podjęto już w tej dziedzinie wiele konkretnych działań i decyzji.

Aktualnie najważniejszą sprawą w problematyce rynkowej jest zapewnienie wystarczających dostaw towarów o odpowiedniej strukturze asortymentowej i jakościowej. W 1978 r. trzeba więc będzie tak konstruować plany produkcji rynkowej, aby odpowiadała ona rzeczywistemu popytowi. Niestety, dotychczas nie wszyscy wytwórcy i dostawcy towarów rynkowych chcą, aby nadzór nad kryterium oceny wykonania ich obowiązków jest zaspokojenie faktycznych potrzeb społecznych, a nie fetysz globalnych dostaw, czy też wartościowa realizacja zadań planowych. W efekcie w poszczególnych grupach towarów pogłębia się dysproporcja między rzeczywistą podażą, a popytem. Warto przy tym podkreślić, iż stanu tego bardzo często nie można wytłumaczyć żadnymi, tzw. przyczynami obiektywnymi.

W roku 1978 podobne sytuacje nie mogą się zdarzać. Konieczne jest m. in. dalsze doskonalenie systemu powiązań handlu z przemysłem, tak aby na półki sklepowe trafiały towary, na które istnieje największe zapotrzebowanie. W tym celu należy m. in. rozszerzyć możliwość wydłużenia serii produkcyjnych tych wyrobów, których technologię opanowaliśmy już dostatecznie, a które równocześnie są szczególnie poszukiwane na rynku.

Kolejne zagadnienie to dalszy rozwój bazy materialno-technicznej handlu. Sytuacja w tej dziedzinie nie jest dobra. W ostatnich latach obserwuje się zjawisko relatywnie wolniejszego (w stosunku do przyrostu masy towarów) tempa rozwoju zaplecza handlu. Często zdarza się, że nawet przydzielone na ten cel środki finansowe i materialne nie są w pełni wykorzystywane. Obecnie np. szacuje się, iż tegoroczny plan rozbudowy sieci handlowej będzie wykonany tylko w około 65 procentach, co oznacza, iż handel „straci” z tego tytułu mniej więcej 110 000 metrów kwadratowych powierzchni.

Czynnikami, który w równym stopniu decydować będzie o sprawności działania handlu jest też odpowiednia polityka kadrowa. Podkreślić należy tu zwłaszcza konieczność efektywniejszego wykorzystywania czasu pracy wszystkich zatrudnionych w handlu, a także potrzebę uelastycznienia polityki zatrudnienia w tym dziale naszej gospodarki.

Rozwiązanie tych wszystkich problemów służyć powinno osiągnięciu podstawowego celu: poprawie zaopatrzenia sklepów, a także zapewnieniu ciągłości dostaw i pełnego wyboru tych towarów, których w kraju nie brakuje.

ŚLAWOMIR POPOWSKI

Republikanie krytykują program energetyczny J. Cartera

Partia Republikańska przesłała ostatnio do administracji prezydenta Cartera, atakując program oszczędności energetycznych, który częściowo został już zaaprobowany na forum komisji pojedynczej Izby Reprezentantów i Senatu. Zabierając głos przed kamerami telewizyjnymi — republikanśki senator

Bob Packwood stwierdził, że przy obecnych założeniach cel Cartera, którym jest ograniczenie w latach 80-tych zależności gospodarki amerykańskiej od importu ropy, nie zostanie zrealizowany, lecz wzrost przeciwny import ten zwiększy się z obecnych 9 mln baryłek ropy dziennie do 11 mln. (PAP)

Sport-sport Po wygranej w Zabrzu

„Dokończenie ze str. 1.”

spodarze próbowali sforsować defensywę poznańskich gości, którzy pilkami.

U podstaw sukcesu piłkarzy Lecha, jak już wspomnieliśmy, leżała doskonale zorganizowana linia obrony, ale to by nie wystarczyło do sukcesu. Także poznańska środkowa linia prezentowała się dużo lepiej od analogicznej linii zabrzańskiej. Ona właśnie dyktowała warunki w środku pola i jej postawa szczególnie przyczyniła się do zasłużonego zdobycia dwóch punktów i awansu na pozycję wicelidera.

Od początku pojedynku przewagę w polu, uzyskali gospodarze, ale nie potrafili sobie wyrobić do godnej pozycji strzeleckiej. Jeden pomysłowościowy zawodnik w po-mocy to za mało. A tylko Kurzeja starał się rozsądnie pokierować poczynaniami kolegów z ataku. Ani Curylo ani nawet Szołtysek nie potrafili dostrzelić się do niego.

Kontratak Lecha był bardzo groźny. Jeden z nich na 2 minuty przed zakończeniem pierwszej połowy przyniósł bramkę. Najlepszy zawodnik poznański Szpakowski ostro strzelił, Fiszler nie zdołał opanować piłki, a pomagający mu wystrzelił sytuację Błedek dotknął jej rękami. Takiej szanasy Justek nie mógł zignorować i z 11 metrów zmusił bramkarza Górnika do kapitulacji.

W drugiej połowie nie zrażeni niepowodzeniem zabranie ambitnie dążyli do zmiany rezultatu, jednak mimo uzyskania znacznej przewagi nie poszczęśliło im się. Dwukrotnie trafiali w poprzeczkę (Kurzeja i Jarzina). Poznańscy jednak spokojnie kontrolowali przebieg wydarzeń. Z upływem czasu piłkarze Górnika coraz bardziej tracili wiarę w powodzenie ich poczynania i do głosu zaczęli dochodzić goście. Niewiele zresztą brakowało, aby zdobyli dalsze bram-

ki. W 76 minucie ostro strzelił O. Koński, niedługo po nim Kasalik, a w chwili później Okoński znalazł się sam na sam z Fiszlerem. Nie potrafił jej jednak wykorzystać. Warto zanotować jeszcze ostrą strzałę wprowadzonego na boisko Milewskiego, który bramkarz Górnika z najwyższym trudem sparował. Ta właśnie końcówka świadczy, że piłkarze Lecha nie siedli na laurach, a starali się jeszcze poprawić rezultat. Najlepiej obrazuje to kontrolę gości nad przebiegiem wydarzeń na boisku.

W zwycięskim zespole najlepiej zagrali: Szpakowski, Kasalik, Mo-wik, Szewczyk i Napierała. W drużynie Górnika podobali się jedynie Kurzeja i Hutka.

ANDRZEJ CZAJKOWSKI

I LIGA

Górník — Lech	0:1
LKS — Śląsk	0:1
Odra — Polonia	3:0
Szombierki — Zawisza	1:0
Ruch — Legia	1:1
Arka — Widzew	0:0
Stal — Wisła	1:1
Pogoń — Zagłębie	0:4

1. Wisła	16	24: 8	19:10
2. Lech	16	20:12	12:11
3. LKS	16	19:13	16:11
4. Legia	16	18:14	31:18
5. Stal	16	18:14	20:15
6. Arka	16	17:15	14:15
7. Odra	16	16:16	20:18
8. Zagłębie	16	16:16	21:20
9. Śląsk	15	15:15	19:24
10. Polonia	16	14:18	13:14
11. Ruch	16	14:18	16:18
12. Widzew	15	13:17	15:20
13. Szombierki	16	13:19	11:19
14. Pogoń	16	13:19	15:25
15. Górník	16	12:20	17:16
16. Zawisza	16	12:20	15:20

Rekord świata radzieckiego ciężarowca

Podczas odbywających się w Symferopolu mistrzostw zrzeszenia Dynamo w podnoszeniu ciężarów, zawodnik wagi do 110 kg Zamałajdin Panachow ustanowił rekord świata w podrzucie rezultatem 231 kg. (PAP)

Podwójne zwycięstwo Wojciecha Fibaka

Wojciech Fibak pomyślnie rozpoczął swój udział w tenisowym turnieju Grand Prix w Londynie. W pierwszej grze singlowej Polak odniósł zwycięstwo nad B. Bertramem 7:6, 6:4, a w grze podwójnej para polsko-holenderska Fibak — Okker zwyciężyła O. Bengtssona i K. Richardsona 6:3, 6:1. (PAP)

Francja kolejnym finalistą piłkarskich mistrzostw świata

Kolejnym finalistą piłkarskich mistrzostw świata w Argentynie została reprezentacja Francji, która wczoraj pokonała w Paryżu Bułgarię 3:1 (1:0). Sukces Francuzów w decydującym meczu był zasłużony. Zadeklarowali oni bardzo dobre wyszkolenie techniczne, szybkość oraz wielką ambicję.

Nadal nierozstrzygnięta jest sora wa awansu w grupie II, w której walczą Anglia, Włochy, Finlandia i Luksemburg. Wczoraj w meczu rozegranym w Londynie na Wembley Anglik pokonał Włochów 2:0 (1:0). Bramki dla nich strzelił: Keegan w 11 min. i Breckling w 81 min. Gospodarze mieli przez cały mecz zdecydowaną przewagę i stworzyli pod bramką Wło-

chów wiele bardzo groźnych sytuacji. Zdołali wykorzystać z nich tylko dwie.

Po tym spotkaniu Anglia ma 10 punktów, a Włochy 8. Obie drużyny mają jednakowo bilans bramkowy 15:4. O awansie zdecydować ostatni mecz w tej grupie Włochy — Luksemburg, który zostanie rozegrany 3 grudnia. Włochom do awansu starczy każde zwycięstwo (nawet w stosunku 1:0).

Oto wyniki innych meczów eliminacyjnych do mistrzostw świata rozegranych wczoraj: Turcja — NRD 1:2, Irlandia Półn. — Belgia 3:0, CSRS — Włochy 1:0.

W meczach towarzyszących RFN pokonała Szwajcarię 4:1, a Grecja zremisowała z Jugosławią 0:0. (wit)

Oświadczenie I. Nowikowa

Moskiewska olimpiada bez Rodezji i RPA

„Stawiając przed sobą zadanie przeprowadzenia igrzysk olimpijskich w 1980 r. w Moskwie na wysokim poziomie, mamy na uwadze jak najpełniejsze uczestnictwo w nich sportowców wszystkich pięciu kontynentów, w tym także Afryki” — oświadczył na spotkaniu z akredytowanymi w ZSRR przedstawicielami dyplomatycznymi krajów afrykańskich przewodniczący Komitetu Organizacyjnego moskiewskiej olimpiady, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Ignatij Nowikow.

I. Nowikow oświadczył, że do uczestniczenia w moskiewskiej olimpiadzie nie będą dopuszczeni przedstawiciele rasistowskiej RPA i Rodezji. „Radzieckie organizacje

sportowe — stwierdził I. Nowikow — nasi przedstawiciele w międzynarodowych federacjach czynią wszystko, aby wykluczyć rasistów ze wszystkich międzynarodowych form sportowej działalności, dopro-wadzić do ich izolacji. Radziecki działacz aktywnie popiera politykę afrykańskich krajów w ich walce z apartheidem”.

Ignatij Nowikow wypowiedział się za rozszerzeniem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, skład którego mogłoby uzupełnić przedstawiciele rozwijających się krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, członkowie nowych komitetów olimpijskich. Przyczyniłoby się to do demokratyzowania międzynarodowego ruchu olimpijskiego. (PAP)

Puchar Świata dla siatkarek Japonii

Rozgrywany w Japonii Puchar Świata siatkarek zakończył się sukcesem reprezentantek gospodarzy, które w ostatnim meczu finału „A” pokonały zespół Korei Płd. 3:1 (15:6, 15:11, 9:15, 15:10). Japonki wygrały trzy mecze finałowe tracąc w nich zaledwie dwa sety.

Dramatyczny przebieg miało drugie spotkanie finałowe, w którym siatkarki ChRL pokonały zespół Kuby 3:2 (6:15, 15:6, 12:15, 15:13,

15:9). Wygranie dwóch setów zapewniło siatkarkom Kuby drugie miejsce w końcowej tabeli grupy finałowej. O kolejności miejsc 1-4 zdecydowały bowiem stosunek setów — trzy zespoły (Kuba, Korea Płd i ChRL) odniosły w finale po jednym zwycięstwie. Trzecie miejsce zajęły siatkarki Korei Płd, a czwarte drużyna ChRL, która podczas pucharu wygrała zarówno z Japonią (3:2 w eliminacjach) jak i z Kubą (3:2 w finale). (PAP)

FOTOGRAFIKA

Reportaż laureata

Pracę 50 fotografii wykonał obecnie w salonie PTF w Poznaniu przy ul. Paderewskiego 7 szwedzki fotograf Lars Engstrom, laureat konkursów „Foto-Expo” 1973 i 1975.

W całej kolekcji, stanowiącej montażem reportażu o hipisowskiej młodzieży szwedzkiej, nie ma, niestety, elementów artystycznych. Jest to sucho, pozbawiona głębi, relacja z ulicy, tyle że ze specyficznego środowiska i z określonych wydarzeń. Wskutek czysto „albumowego” podejścia brak w fotografiach dynamizmu. Oglądamy raczej portret zbiorowości lub indywidualnych postaci, pozbawiony nawet prób jakiegokolwiek autorskiej kompozycji. Strona techniczna zdjęć nie budzi wszakże zastrzeżeń, ale w całości jest to cykl smutny, nie zdradzający prób szukania swobodnych środków wyrazu.

Być może było zamierzeniem autora pokazać szczególne środowisko bez dodawania mu własnego komentarza. Wszakże po prezentacji próbek warsztatu, dostarczonych na wspomniane konkursy „Foto-Expo” i po uzyskanych nagrodach, można byłoby oczekiwać bardziej wystrzałowej ekspozycji i prezentacji.

E. C.

Życiorys zasłużonej uczelni

„Dokończenie ze str. 3”
na drugim miejscu pod względem liczby kadry naukowej oraz kształconych studentów, a uczelniane Wydawnictwo Naukowe jest jednym z największych w polskich szkołach wyższych (zajmuje się ono edycją serii prac naukowych w dużej części przeznaczonych dla odbiorców zagranicznych, np. Studia Anglica Posnaniensia, Studia Historiae Oeconomicae, Studia Historica Slavico-Germanica). Autor przypomina także najważniejsze osiągnięcia badawcze Uniwersytetu, wpisane do „Księgi czynów i osiągnięć nauki polskiej”, plan zadań naukowych do roku 1980 oraz formy współdziałania uczelni z gospodarką narodową.

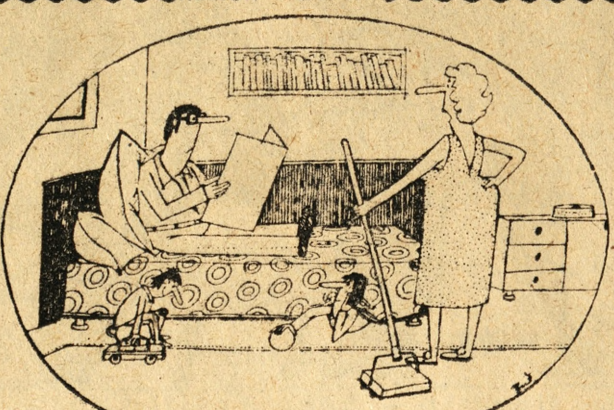
W końcowej części pracy omówione zostały kierunki roz-

woju Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Przewiduje się w tej uczelni rozwój trzech typów studiów: magisterskich (w roku 2000 uczelnia kształcić będzie na tym poziomie 20 000 osób), podyplomowych i doktoranckich. Na kilku rysunkach i fotografiach przedstawione są architektoniczno-urbanistyczne założenia programu realizacji nowego kompleksu budynków uczelnianych na terenie dzielnicy Morasko. Współcześnie zapisuje się więc kolejne karty dziejów zasłużonej poznańskiej uczelni.

Z. R.

* Benon Miśkiewicz: — „Uniwersytet Poznański. Przyszłość, te-rażniejszość, przeszłość”. Wydawnictwo Naukowe UAM Poznań 1977, s. 200, cena zł 30.

HUMOR I SATYRA



— Nie mógłbyś czytać prasy w pracy, a w domu poświęcić się rodzinie?!

AJENCI DO SPRZEDAŻY CHOINEK na terenie m. Poznania,

w czasie od 10 do 24 grudnia 1977 r. którzy dysponują oparkanionym i oświetlonym placem, proszeni są o zgłoszenie się osobiście wraz z pisemnym wnioskiem w Wojew. Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej

Zakład Poznań, ul. Jasielska 9 (dawniej Druskienicka 9) — Podolany w Dziale Kadr codziennie w godz. 8—12, tel. 20-35-11.

4056-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” ul. Grunwaldzka nr 189 — zatrudnią natychmiast:

- pracowników do przyuczenia na stanowiska aparatowych i operatorów urządzeń;
- kobiety na stanowiska pakowaczy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym. 4067-K1

Praca

Dzielnica przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40760g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39615g

Sprzedaż

Kożuch damski sprzedam. Os. Przyjaźni 17 m. 133 po godz. 16. 39542g

Sprzedam mebleściankę 2,5 mb., dwie szafki, biurko i 6 stylowych krzesel. Tel. 33-01-13. 40799g

Zegarek „Omega” sprzedam. Tel. 59742. 40761g

Pawilon handlowy sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40872g.

Z powodu wyjazdu sprzedaję garderobę damską zagraniczną, długich sukien nowych i używanych, skórek Weltmeister, stan dobry, meble nowe — pokój stołowy, swarzędzi (wyrób prywatny). Radosna 32. 39714g

Futro — piżmowce sprzedam. Leszno, tel. 120-44. 40936g

Nowy kożuch sprzedam. Tel. 67-30-25. 39461g

Samochody

Syrenę 104 tania sprzedam. Poznań, ul. Kartuzka 23. 40887g

Nysę - Towos sprzedam. Tel. 66-58-58 od szesnastej. 40561g

Samochód Star 27 Diesel skrzyniowy, samowyladowczy sprzedam. Grodzisk Wlkp., Pow. Chociszewskich 22. 1459p

Syrenę 104, rok 1971 sprzedam. Murowana Gołina, Poznańska 18. 39435g

Fiat 125 p sprzedam. Polna 3 m. 20, po godz. 16. 40518g

Fiat 127p, 1974 rok, sprzedam. Września 62-300, Słowackiego 3 m. 19, tel. 777, Błaszak. 1473p

Syrenę 105 pilnie sprzedam. Tel. 20-04-76 od godz. 16. 39379g

Sprzedam samochód Taurus 17. Tel. 67-38-55. 41397g

Volkswagena 1300 garbus rocznik 1966 w dobrym stanie sprzedam. Władysław Maciejczak, Kościan, ul. Nowowiejskiego 1a. 39443g

Volkswagen - 1300, rok 1969, stan bardzo dobry sprzedam. Leszno, ul. Prochownia 10 m. 13, po godz. 16. 2626-K2

Skodę S100L 1971 rok, sprzedam. Poznań, Os. Kosmonautów 11 m. 7 (w godz. popołudniowych). 39427g

„Lublin” sprzedam. Tar nowo Podgórze, tel. 12. 39409g

Syrenę rolniczą sprzedam. Ogrodnictwo Płaskowski, Kleczew (konin-skie). 1475p

Warsawę rocznik 1969 sprzedam. Poznań, Chwałiszewo 71 m. 15. 39522g

Nowego Fiata 126 sprzedam. Tel. 647-65. 40992g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków wykonuje warsztat Poznań, Grodzka 24, Małkowski, Silniki Warszawa, Polskiego Fiata — w jednym dniu. 39047g

Lokale

Dwie panie pracujące poszukują pokoju dwuosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39396g

Przyjmę pana na pokój. Klonowa 7. 39324g

Wynajmę pokój i pomieszczenie na warsztat cichego rzemiosła, ul. Kolskiego 17, wiadomość po godz. 16. 39530g

3-pokojowa połowa wlll, garaż, ogród blisko Ogrodu Botanicznego zamienię na mieszkanie własnościowe 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39524g

Swinoujście! M-2 zamienię na podobne w Poznaniu. Sławomir Sasiedek, Grunwaldzka 25 H m. 15. 39506g

Nieruchomości

Leszno! Wille względnie połowę — parter sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40870g

Poznań — dom jednorodzinny 6 pokoi sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39858g

Sprzedam domek jednorodzinny idealnie położony w rozliczeniu ewentualnie mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39476g

Kupię dom (stan surowy) lub rozpoczętą budowę Poznaniu, Przeźmierowie, Baranowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39471g

Gnieźno! Komfortową wille z ogrodem 2.500 m² w pięknej dzielnicy wylowej (gaz, c.o., wodn. kan., telefon) sprzedam. Poważne Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39522g

Zguby

Zaginął pies 3-miesięczny szczeniak — owczarek nie miecki. Jest w trakcie leczenia. Zwrot za wyngrodzeniem. Czechosłowacka 60 — Dębica. 41364g

Różne

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 39794g

19 LISTOPADA — WOLNA SOBOTA!

WIĘKSZOŚCI ZAKUPÓW PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU

W SOBOTĘ,

19 listopada 1977 r.

— wszystkie sklepy ogólnospożywcze, mięsne, warzywniczo-owocarskie, piekarnicze, nabiałowe (z wyjątkiem sklepów jednoosobowych) czynne będą od godz. 7—11

— sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe czynne będą od godz. 9—12

— dyżurne sklepy delikatesowe

nr 4 — plac Wolności 10

nr 93 — ul. Słowiańska/Ozimina

CZYNNE BĘDĄ od godz. 11—16

nr 729 — Osiedle Powstań Narodowych

CZYNNE BĘDZIE od godz. 12—18

— ponadto czynny będzie sklep delikatesowy nr 536

ul. Głogowska 27 od godz. 12—18

— punkty sprzedaży drobnodetalicznej „Ruchu”

CZYNNE BĘDĄ od godz. 6—20

— kwaciarnie

nr 153 — Goździk — ul. Gołębia 3

nr 154 — Szarotka — al. Marcinkowskiego 15

nr 162 — Mimosy — ul. Kraszewskiego 13

nr 168 — Tulipan — Grunwaldzka 41a

CZYNNE BĘDĄ od godz. 9—16

— sklepy w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika

CZYNNE BĘDĄ od godz. 9—20

— placówki „Ruchu” w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika czynne będą przemennie od godz. 5—22

— PDT „Okrąglik”

CZYNNE BĘDZIE od godz. 9 — 16.

— DH „Centrum”, SDH „Alfa”, DH „Junior” i DHU „Arged”.

CZYNNE BĘDĄ od godz. 10—16.

W NIEDZIELĘ,

20 listopada 1977 r.

— wyznaczone sklepy winno-cukiernicze

sklep nr 15 — Stary Rynek 60

sklep nr 129 — ul. Dąbrowskiego 52

sklep nr 91 — Osiedle Wielk. Października

sklepy HSI „Równość”

CZYNNE BĘDĄ jak w każdą niedzielę

— wyznaczone kwaciarnie (tak jak w dn. 19. XI. 1977)

CZYNNE BĘDĄ od godz. 10—16

— punkty sprzedaży „Ruchu” (50%)

CZYNNE BĘDĄ od godz. 6—20

— punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika czynne będą od godz. 9—20

a placówki „Ruchu” w tym przejściu czynne będą od godz. 5—22

— dyżurne sklepy delikatesowe

sklep nr 2 ul. 27 Grudnia 6

sklep nr 118, ul. Dąbrowskiego 41a

sklep nr 92 Osiedle Wielkiego Października

sklep nr 729 Osiedle Powstań Narodowych

CZYNNE BĘDĄ od godz. 9—14

sklep nr 579, ul. Głogowska 48/50

CZYNNE BĘDZIE od godz. 12—18

PONIEDZIAŁEK,

21 listopada 1977 r.

— wszystkie placówki handlowe, gastronomiczne i usługowe

czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach

— PDT „Okrąglik”

CZYNNE BĘDZIE od 9—19.

— DH „Centrum”, SDH „Alfa”, DH „Junior” i DHU „Arged”.

CZYNNE BĘDĄ od godz. 12—19.

UWAGA!

W czwartek tj. w dniu 17. XI. 1977 r. sklepy mięsno-wędliniarskie będą czynne, natomiast w czwartek dnia 24 listopada sklepy te będą nieczynne.

4117-K1

K. S. P. „OŚWIATA” W POZNANIU

ORGANIZUJE z początkiem grudnia

KURSY STUDIUM MISTRZÓW DYPLOMOWANYCH

KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE

w zawodach metalowych — elektrycznych i budowlanych

KURSY SPAWANIA — elektrycznego i gazowego.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26 w godzinach od 8 — 18, w soboty do 15. 4007-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS”

ZAWIADAMIA,

że w dniu 20 listopada br. w godzinach od 8—15 na terenie Gospodarstwa Hodowlanego w Czarniejewie (62-250 Czarniejewo — telefon 51)

PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ LICENCJONOWANYCH ZWIERZĄT FUTERKOWYCH

w rodzajach:

- ◆ NORKI PASTELOWE,
- ◆ NORKI PLATYNOWE,
- ◆ LISY POLARNE.

4070-K1

† Dnia 15 listopada 1977 r. zmarła po długiej chorobie, w 21 roku życia, nasza najdroższa córka, siostra i wnuczka, sp.

VIOLETA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 13.35 na cmentarzu na Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice, rodzeństwo i babcia

Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 83 m.2. 3760-U3

† Dnia 15 listopada 1977 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 80 lat

STANISŁAW KUNACH

emerytowany nauczyciel

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 18 bm. o godzinie 11 w kościele parafialnym w Kicinie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążone

córki

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1977 r. odszedł od nas na zawsze nasz ojciec, dziadek i pradziadek

ANTONI ŁUKASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

3758-U3

† Dnia 15 listopada 1977 r. zmarła w wieku 81 lat, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

AGNIESZKA MAŁDRAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Synowie z rodzinami

3774-U3

S. + P.

ZOFIA MICHALSKA

z domu Zyburska

zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie 14 listopada 1977 roku, przeżywszy lat 79, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają strapieni

córki

Ul. Szewska 14 m. 19. 3771-U3

† W dniu 15 listopada 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i kochany ojciec, przeżywszy lat 84

JAN SMIERZCHAŁA

emeryt MPK

por. rez., powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miostowie.

Strapieni

żona z córką

Ul. Sokoła 7. 41430g

† W dniu 15 listopada 1977 roku zmarł nagle, opatrzony Olejami św., przeżywszy lat 77, mój najdroższy mąż

JÓZEF WIŚNIEWSKI

porucznik WP w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Strzałowa 6 m. 38. 3767-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1977 r. przestało bić serce naszego najukochańszego i najlepszego męża, tatusia, teścia i dziadka, sp.

KAROLA PROMIŃSKIEGO

mistrza blacharskiego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Śniadeckich 6 m. 1. 3772-U3

† W dniu 15 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, moja kochana żona, matka i teściowa, sp.

JADWIGA DUKAT

z domu Kozka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

Pogrążony w smutku

mąż z synem i synową

Swarzędz, ul. Słowackiego 25. 41352g

† Dnia 14 listopada 1977 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 67, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i dziadek, sp.

ALEKSY NOWACKI

mistrz malarzski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 16 w kościele parafialnym św. Jana Bosko w Lubiniu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Luboń, ul. Nad Wartą 7. 41381g

Automobilisci! Okretowy mi, bezkonkurencyjnymi antykorozyjnymi farbami wybitnie odpornymi na sól, wodę dwiema warstwami różnokolorowymi pedzlem podnosi wybitnie jakość konserwacji bo tył ko farba wtrata pedzlem posiada wybitną przyczepność. Konserwujemy po zdjęciu tapicerki drzwi, progi, bagażnik. Suszymy w podwyższonej temperaturze 35° C wewnątrz centralnie ogrzewanej kłkustanowskiej lakierni. Poznań — Morasko, Nędziński 38870g

Cyklinowanie. Tel. 20-47-00 — Łagodzki. 40827g

Naprawa lodówek, odkurzaczy, pralek itp. Os. Piastowskie 99 — Łukaszewski. 38804g

Telewizory naprawiam, tel. 555-38 Kopanski. 39607g

Matrymonialne

Zagraniczne oferty matrymonialne — „Apollo” Słupsk, skrytka 33. 1462p

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 39407g

LISTOPAD
17
Czwartek

Grzegorza,
Salomei
Słońce: 7.16—15.58

TEATRY

OPERA — g. 19 „Carmen”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19 „Słony parów”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość” (musical).
LALKI i AKTORA — g. 17 „Bracia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Niezwyciężony przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.), g. 17.45, 20 „Jak zranił pataki” (radz. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 19 „Kamień czerwony” (radz. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30 „Dopóki bije zegar” (radz. b.o.), g. 15, 17.30 „Noc nad Chile” (radz. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Diabli mnie biorą” (fr. 12 l.).
GONG — g. 9, 12, 15 „Avanti!” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „W kręgu zła” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Strzały Robin Hooda” (radz. b.o.), g. 19 „Wspomnienia generała” (radz. b.o.).
GWIAZDA — g. 11, 14, 17 „Hamlet” cz. I i II (radz. 15 l.), g. 20 „Dramat zazdrości” (wł. 18 l.).
MALTA — g. 19 DFK „Malta” (seans zamkn.).
MINIATURA — g. 15.30 „Przygody Robinsona Kruzoa” (radz. b.o.), g. 17.15, 19.45 „Anna Karenina” (radz. 15 l.).
OLIMPIA — g. 20 „Trup w każdej szafie” (cz. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Anna i komandor” (radz. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14 „Szkarałatny pirat” (USA 15 l.), g. 17.0, 20 „Zamach w Sarajewie” (Jug. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Rewolwer „Python 357” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Wielka podrobie Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Szkarałatny pirat” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 20 „Powrót rózowej pantery” (ang. 12 l.), g. 12, 14, 16 „Pocaiunki z Hongkongu” (fr. 12 l.), g. 18 — s. zamkn.
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Trudny jest tylko pierwszy krok” (radz. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szał” (ang. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Z przemyślenia oka” (fr. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Rumunia — Wybrzeże”.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku.

DZURZY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krysielnicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 369 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyskurują lekarz psychiatrę, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Anteki tylko dzurzy nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Stareolka 1, Głogowska 107/109, ul. Powstańców Wlkp. 2 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni: 9.05 Dla klasy III i IV (jęz. polski) „Po morzach i oceanach”; 9.25 Bałkańskie rytmy ludowe; 10.08 Muz. dawnej Warszawy; 10.30 Niezapomniane stronicie „Czarne skrzydła” — fragm. pow. J. Kadena-Bandrowskiego; 10.49 Standard w trzech wersjach; 11.15 Tu Radio Kierowców; 11.15 Rep. z VII Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 12.05 Koszulin na muz. antenie; 13.05 600 sekund z zespołem „Czerwone Gitary”; 13.15 Muz. rozrywkowa; 13.35 Spisane z folkloru; 13.55 Aktualności kulturalne; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Gama”; 14.25 Studio „Gama”; 14.30 c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama”; 15.20 c.d.; 15.30 „Człowiek i środowisko” gawęda; 15.35 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Panorama polskiej pieśni; 18.15 Twórcy radiotelewizyjnej pieśni; 18.45 Mark Frankl; 19.40 Piosenka Wrocławski przedstawia: 20.05 NURT — Wychowanie równoległe; 20.25 Rep. z VII Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Konc. żywe; 21.20 O zdrowiu dla zdrowia; 22.23 Przebieg bez słów; 22.40 Repertuar na zamówienie; 22.45 Mini-recital J. Rawlik; 23.15 Konc. symf. muz. polskiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Concerto C-dur op. 1 nr 18; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Wzrost przy pomniku; 10.25 Psalm radocy; 10.30 soproan i kwintet instrumentów dętych; 10.40 Nie ma marginesu; 11.15 L. v. Beethoven: II Symfonia; 11.40 Dv. op. 36; 11.55 Od Taty do

TPD — wczasy i imprezy

Jedną z podstawowych form działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jest organizowanie im wypoczynku i wolnego czasu. W tym roku TPD w województwie poznańskim wspólnie z władzami oświatowymi, przygotowało kolonie, półkolonie, zimowiska, obozy, wczas w mieście itp. dla 161 450 dzieci i młodzieży. Przez cały rok natomiast prowadzone są świetlice i ogniska przedszkolne. Organizuje się również rozmaite imprezy (choinki noworoczne, kuligi, seanse filmowe), w których w 1977 roku brało udział przeszło 61 000 dzieci.

Aktywności TPD w coraz większym zakresie obejmują opiekę nad dziećmi wiejskimi. Dla nich w tym roku czynnych było np. 107 dziecińców; korzystali też z wycieczek do miast, a na miejscu — z małych form wczasów.

Działalność TPD nadal koncentrować się będzie na opiece nad dziećmi najbardziej jej potrzebującymi oraz dziećmi rodziców pracujących. Zwiększać się będzie także liczba kolonii dla dzieci z różnymi schorzeniami. Głównym organizatorem kolonii zdrowotnych jest właśnie TPD. W tym roku staraniem działaczy tej organizacji — przy pomocy służby zdrowia — z 13 kolonii zdrowotnych skorzystało prawie 1000 dzieci.

Wszystkie te problemy są tematem dzisiejszego plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego TPD w Poznaniu. (a)

Spotkanie z Igorem Sikiryckim

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego odbędzie się dzisiaj kolejne spotkanie w cyklu „Czwartek Literacki”. W imprezie, której tradycyjnie patronuje „Głos Wielkopolski”, weźmie tym razem udział Igor Sikirycki, znany prozaik i poeta, autor wielu książek dla dzieci oraz tłumacz poezji rosyjskiej, radzieckiej i słoweńskiej. Z tej okazji Biblioteka Raczyńskich przygotowuje wystawę dorobku pisarza.

Początek spotkania — o godzinie 18.00. (zr)

Wczoraj na Ratajach przywrócono ogrzewanie mieszkań

Od wczoraj rano przywrócono ogrzewanie mieszkań na Ratajach. Przerwa w dopływie ciepła do mieszkań trwała więc krócej, niż pierwotnie przewidywano.

Ogrzewanie górnego tarasu Rataj rozpoczęło wczoraj o godzinie 3, a dolnego — o godzinie 6. Mieszkańcy — największego osiedla Poznania zamiast zapowiadanych 4 dni, pozbawieni więc byli ciepła w domach od 14 bm., godz. 18 do 16 bm. rano.

Wstrzymanie dopływu ciepła do osiedla na Ratajach było koniecznością. W tym czasie wykonano w rejonie ul. Chartowskiej podłączenia do układu

ciepłowniczego domów wznoszonych na Osiedlu Rusa (górną taras Rataj). W innym natomiast miejscu zainstalowano zasuwę w powstającej obecnie przepompowni. Po wybudowaniu tego obiektu ma się poprawić dostawa ciepła do zakładów HCP. Wcześniej — jak stwierdziło WPEC — tych prac wykonać nie było można, bowiem z opóźnieniem nadeszły do Poznania zasuwę.
Skrócenie wyznaczonego terminu robót z zadowoleniem przyjęli mieszkańcy Rataj, tym bardziej że właśnie od poniedziałku, 14 bm. pogoda wyraźnie się pogorszyła. (a)

Baltyk; 11.45 Poradnia Rodzin; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Śmieć konia po wojnie — opow.; 12.45 Rytmy i melodie krajów nadbałtyckich; 13.20 Meksykański zespół folklorystyczny z Guadalajary; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.50 „Co się wam w tej aud. najbardziej podoba?”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Bacha; 15.30 Studio Plus — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Warszawska Ork. PR i TV; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radioexpress; 17 W 25 rocznicę śmierci wielkiej śpiewaczki opery w S. Kruszelniczkiej; 17.40 Rep. literacki pt. „Baśka”; 18 „Stożeczka aktualności muzyczne”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia — mag. popularnonaukowy; 20.30 „Jak powstał balet Prokofiewa”; 21.05 J. Haydn: Kwartet C-dur op. 1 nr 6; 21.40 Pu. Elcystyka międzynarod.; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Nowe wiersze T. Głuszyńskiego; 22.40 Me. dium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski p/s. S. Studzińskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 C. Debussy: Rapsodia na klarnet i fortepian.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.55 W kręgu

Park i bulwar powstają nad Wartą

Jednym z najmłodszych parków Poznania jest powstający na Ratajach wzdłuż Osiedla Piastowskiego. Inicjatorem zagospodarowania pięknie zadrzewionego obszaru była Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” i ona też koordynuje prace (m. in. czyni społeczne mieszkańców Rataj, głównie młodzież zrzeszonej w ZSMP i ZHP).

Park, choć trwa jeszcze budowa różnych obiektów, wykorzystany już jest przez mieszkańców jako miejsce wypoczynku i uprawiania sportu. Młodzież wybudowała tu zespół boisk. Natomiast pracownicy „Osiedla Młodych” zmontowali w czynie społecznym estradę i płytę taneczno-wrotkarską. Obecnie na ukończeniu znajduje się kregielnia z kawiarnią, odkryta pływalnia i towarzyszące jej obiekty, m. in. warsztat szkutniczy. Przygotowano także teren pod budowę kolejnego zespołu boisk — dla szkół na Ratajach. W tych pracach wyróżnili się uczniowie Technikum Samochodowego.

W parku powstaną jeszcze pole biwakowe i kryta pływalnia. Zapadła decyzja, by niektóre istniejące na tym terenie obiekty rozmaitych klubów sportowych stały się ogólnie dostępne. Wpiew jednak owe budynki zostaną odnowione. Znikną wówczas parkany, oddzielające jeden obiekt od drugiego.

Zagospodarowywanie tych obszarów zapoczątkowało także budowę bulwaru na prawym brzegu Warty i to w pierwszej kolejności na odcinku od Trasy Hetmańskiej do ul. Marchlewskiego. Prace te, które wykonuje Zakład Budowlano-Remontowy „Osiedle Młodych” są na ukończeniu. Długość całego bulwaru, od Śródki do Głuszyny, wynosi około 10 kilometrów. (a)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

W Klubie MPiK przy ul. Ratajskiej dzisiaj o godzinie 18 odbędzie się monodram pt. „Kirelejon” według „Konopielki” Edwarda Redlińskiego w wykonaniu Jerzego Kopczewskiego. Następnego dnia w Klubie również o 18 odbędzie się impreza literacko-muzyczna pt. „Ciebie jedną kocham” — rzecz o Zeromskim.

Dzisiaj także w Klubie MPiK o godzinie 18 rozpocznie się spotkanie słuchaczy Młodej Wszelchniej Dziennikarskiej (skupia współpracujących z prasą młodzieżową i regionalną) z dziennikarzami poznańskimi.

W klubie „Nurt” 20 bm. od godz. 15 odbędzie się przedsięwzięcie wszystkich chętnych do pełnienia roli prezentera dyskusyjnego w klubach studenckich. W trakcie weryfikacji przedsięwzięcia przedstawienie przez prezentera bloku 20-minutowego (tylko z własnych płyt; taśm magnetofonowe wykłuczają się) oraz egzamin teoretyczny z podstawowych zagadnień kultury.

Od jutra autobusem do Piątkowa

Zmniejszą się wreszcie komunikacyjne kłopoty mieszkańców pierwszych bloków na Osiedlu Kazimierza Jagiellończyka w Piątkowie, którzy mieli niezwykle utrudnione połączenie ze śródmieściem Poznania. Chociaż wiele do życzenia pozostawia jeszcze stan dróg dojazdowych oraz przystanków Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego postanowiło uruchomić tam nową linię. Od 18 bm. autobus z numerem 85 obsługiwać będzie — w odstępach trzech kwadransów — trasę Garbary — Wilczak — Lechicka — Piątkowo i z powrotem. Wybór takiej trasy podyktowany został nadmiernym przeciążeniem ulicy Obornickiej i Pułaskiego.

Wczoraj natomiast zaczęły kursować autobusy WPK na nowej linii podmiejskiej (nr 115) łączącej dworzec w Luboniu z Górczynem. Tym samym spełniony został postulat, często zgłaszany przez dojeżdżających do pracy z Lubonia w rejon Górczyna. Autobusy obsługują tę trasę co pół godziny. (bop)

Kto widział ten wypadek

16 listopada br. około godz. 14 w Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Swierczewskiego — Przybyszewskiego autobus WPK potrafił zderzyć się z ciężarówką, która poniosła śmierć na miejscu.

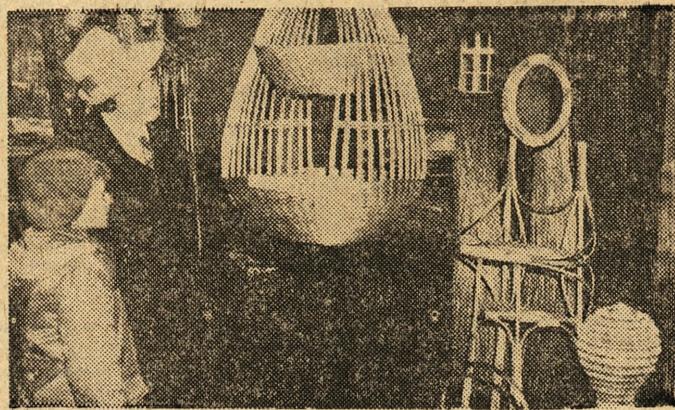
Świadców powyższego wypadku prosi się o zgłoszenie do Wydziału Rachu Drogowego KWMO w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 7, pokój 12, telefon 411-419, 412-631. (na)

ODPOWIADAMY

Stanisław M., ul. Jackowskiego — W sprawie powtórzenia sztuki „Przed burzą”, którą nadawała Telewizja Polska, należy zwrócić się do TP w Warszawie, ul. Woronicza 17. Scenariusz tej sztuki napisał Ryszard Frelek i Włodzisław T. Kowalski, zaś wyreżyserował ją Roman Wlonek. (3817)

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress na dzień dobry; 10 Dla kl. VIII (historia) „Być żołnierzem” — aud. dokument.; 10.30 Z radiowej fonoteki muz.; 11 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeństwie) Co to znaczy pracować lepiej; 11.30 Śpiewa T. Mayczewska; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej, kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VI (biologia). Czy berberys może zardzewieć; 13.30 Muzyczna stereoteka (stereo ogólnop.); 13.50 Dla szkół średnich — cykl: „Kultura”; 14.25 Teatr PR — Festiwal Radiotelewizyjny Dramaturgii Teatralnej i Radiowej „Sonata patetyczna” słuch. wg sztuki M. Kulisa; 14.45 Antoni Dworzak — Pieśni cygańskie op. 55; 15.05 Mozart: XXV Sonata B-dur na skrzypce i fortep.; 16.25 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — język polski — sem. I „Baśka i jej mora”; 16.40 Felieton F. Fornalczyka — „W wężach powłok rodowych”; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena młodych — magazyn dla młodej dzieły w oprac. M. Napieralowej; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kodeks i kierownica — Skrzyżowanie; 18.40 Postawy i wzory — „Nasz stosunek do ludzi starszych”; 19 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — Język polski — Sem. III „Korzyńscy i Bohatyrowie”; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa mu-

Wiklinowe nowości



W holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zorganizowano ekspozycję wyrobów z wikliny. Jest to rezultat letniego planu plastyków, który odbył się w Zbąszczyń, a wykazał nowe możliwości zastosowania wikliny w produkcji mebli i przedmiotów użytkowych. Prezentowane na tej wystawie modele są dziełem artystów plastyków polskich oraz szwedzkich i angielskich.

Na zdjęciu: fragment ekspozycji. Fot. — H. Kamza

Inicjatywy „Przemysława”

Zaspokajanie potrzeb

także turysty indywidualnego

Biurow Obsługi Turystycznej przy Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Turystycznym „Przemysława” ma ambicję stawać się placówką coraz lepiej obsługującą turystów. I to nie tylko całe grupy, które przecież — co tu ukrywać — najłatwiej zwerbować, zaprogramować i zrealizować dla nich całe zamówienie, przejmując zarazem do kasy większą kwotę. Chodzi również, i to coraz częściej, o zaspokajanie potrzeb indywidualnych klientów.

Ten program działania nie był jeszcze dokładnie sprecyzowany, gdy BOT powstawało przed dwoma laty. Dzisiaj można mówić nie tylko o krzepnięciu samej placówki przy Starym Rynku 77 w Poznaniu, ale też o coraz bardziej precyzyjnej się liście usług, które należy wprowadzać.

Dobrze się stało, że BOT zlokalizowano w siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej. Turyści byli już przyzwyczajeni do tego punktu, wiedzieli czego mogą się tutaj dowiedzieć, a z czasem zaczęli się lepiej orientować, iż w kamieniczce przy Starym Rynku załatwia się coraz więcej spraw.

O wzrastającej prężności „Przemysława” i jego placówki usługowej świadczą tegoroczne wyniki.

Przedsiębiorstwo dysponuje ponad 760 miejscami we własnych hotelach w Poznaniu, Gnieźnie i Śreźnie oraz w Ostrowiecu i przodkowych gościach. Należy do niego około 830 miejsc w stałych kwatery prywatnych w Poznaniu i Gnieźnie. W tych placówkach „Przemysława” udzielono do końca września br. bez mała 143 000 noclegów dla turystów i gości krajowych oraz 86 500 dla cudzoziemców. Osobny rozdział to okres MTP. W dodatkowo zorganizowanych punktach noclegowych i kwatery prywatnych udzielono prawie 175 000 noclegów.

Powiększa też BOT z każdym rokiem swoje konto obsługi wycieczek. Przez 9 miesięcy tego roku urządziło ono przeszło 1 300 imprez dla około 59 700 osób, przekraczając tym samym znacznie realizację całorocznego planu 1976 roku. Z usług BOT korzystali także przybywający na MTP oraz uczestnicy

licznych spotkań sportowych. Organizowała też placówka „Przemysława” imprezy wyjazdowe, głównie dla szkół i zakładów pracy. Tych wycieczek było do tej pory 908 z liczbą ponad 55 100 osób. Jest to znów znaczna zwiększa wobec planu ubiegłorocznego. Najwyższy jednak wskaźnik wykonania uzyskano w zakresie rozprowadzania skierowań na wczasy. W tym roku przydzielono 12 700 skierowań wobec 2 700 w r. ub.

To tylko niektóre dane z usługowej, powszechnej już działalności BOT „Przemysława”. Ale najbardziej widoczne stają się w niej starania o zaspokajanie potrzeb turystów indywidualnych. Klientom indywidualnym sprzyja się nie tylko bilety na MTP czy na środki komunikacji miejskiej, książeczki „Auto stopu” lub wydawnictwa turystyczne. Od tego miesiąca ustanowiono specjalne stanowisko dla obsługiwanie turystów indywidualnych. Pracownik BOT organizuje wycieczki autokarowe dla indywidualnych gości (odbyło się już kilka takich imprez), zimą będzie przygotowywał kuligi, sprzedaje skierowania na wczasy.

Wkrótce będzie można w BOT załatwić sobie — za odpowiednio skalkulowaną opłatą — rezerwację noclegów w różnych miejscowościach kraju.

„Głos” postulował już dawno wprowadzenie tego rodzaju usługi dla osób pragnących udać się indywidualnie lub z rodziną na zwiedzanie kraju, obojętnie — koleją, autobusem czy samochodem. Należy zatem oczekiwać, że wprowadzenie w życie „Przemysława” tej usługi spotka się z uznaniem turystów i wnet zyska popularność.

„Przemysława” rozszerza zakres swego działania. Niestety, teraz okazuje się, że obecna siedziba BOT-u jest już za mała. Zaczyna też brakować autokarów. Liczba kontrahentów biura — zbiorowych i indywidualnych — będzie zapewne na dalsze wzrastać. Może wyłonić się sytuacja, w której i tutaj — jak w wielu innych placówkach turystycznych — pojawią się kolejki czekających na załatwienie sprawy lub trzeba będzie rezygnować — wobec braku środków lokomocji — z niektórych imprez. Byłoby to niepożądane. E. C

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS. Historia (sem. 3, l. 8) — „W pracowniach artystów i laboratoriach uczonych”; 7 — R-TVSS. Biologia (sem. 3, l. 32) — „Rozmieszczenie roślin i zwierząt na ziemi”; 7.40 — „Opowieść o nieznanym aktorze” — film radz. dramat (kol.); 9 — Język polski (kl. I lic.). „Pieśni czar niebieskiej”; 10 — Historia (kl. VI) — Odrodzenie; 12.10 — Decyzje matematyka (sem. 1, l. 8) — „Funkcje”; 12.2 — „Ogólne własności funkcji”; 12.25 — R-TVSS. Fizyka (sem. 1, l. 5) — „Ruch krzywoliniowy”; 13 — Obiekty; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Taaka ryba” — mag. gazyn wędzarski (kol.); 17 — „Ekrany z bratkiem” — w tym: film z cyklu „Skarb Holendrów” cz. 5 pt. „Trudny ediot” — film dla dzie ci prod. franc. (kol.); 18 — Poli-

gon (kol.); 18.20 — „Sonda” — mag. gazyn nauki i techniki; 18.50 — R. dziny rolniczo (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Sensacji Andrzej Zakrzewski — „Akcja Szarotka” cz. I; 21.30 — Pegaz; 22.15 — „Wolność Rosji” — wolność Polsece progr. publ. (kol.); 22.45 — Dziennik (kol.); 23 — Klub Fantastyki — „Człowiek i chimera”.

PROGRAM II: 15.30 — Język rosyjski kurs podstawowy, lek. 7 (kol.); 16.05 — Notatnik kulturalny — progr. publicystyki kulturalnej (kol.); 16.25 — Kino Miniatur — „Przyroda i my” (kol.); 17.10 — Dialogi z przeszłością — „Dramatyczne losy Jana Kazimierza (kol.); 17.40 — Klub Jazzowy Studia Gama przedstawia — koncert orkiestry Woody Hermmana na Festiwalu Jazz Jamboree 77 (kol.); 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Spartakus” — balet Arama Chaczaturiana. Wyk.: balet Teatru Wielkiego w Moskwie, soliści — Natalia Bessmert nowa i Jurij Lawrowski (kol.); w przerwie: 21.45 — 24 godziny (kol.); 21.55 — „Spartakus” — d.c. widowiska baletowego (kol.); 23.10 — Język francuski — kurs podstawowy, lek. 3 (powt.) (kol.).